

Darmowa szczepionka do zestawu Happy Meal?

17 lutego 2015

Wydaje się, że jedynym sposobem na to, aby przetworzony i pełen chemicznych dodatków zestaw Happy Meal jeszcze bardziej uszczęśliwił swoich klientów (z ang. happy – szczęśliwy), jest podanie go wraz z dawką aluminium w zastrzyku.

Bar McDonald's w San Antonio w Teksasie właśnie ogłosiła, że dla swoich klientów przygotowała ofertę darmowych szczepionek dla ich dzieci. Zakup zestawu Happy Meal tak naprawdę nie jest wymagany, ale to właśnie ten produkt sprzedaje się najmłodszy.

Oferowana szczepionka to prawdziwy koktajl serwowany za jednym zamachem: szczepionka MMR (przeciw odrze, śwince i różyczce), szczepionka Tdap (przeciw błonicy, tężcowi i krztuścowi), szczepionka przeciwko ospie wietrznej oraz szczepionka przeciw meningokokom. Po serii zastrzyków dzieci będą mogły nacieszyć się nafaszerowanymi rtęcią Chicken McNuggets, chyba że wcześniej stracą przytomność lub dostaną drgawek.

Nawet lekarze, którzy są zwolennikami szczepionek, podkreślają, że kolejne szczepionki powinno podawać się w odstępach czasu, ponieważ dziecięce ciało musi mieć możliwość otrząsnąć się po tak dużym uderzeniu w jego system immunologiczny. Bez dwóch zdań można stwierdzić, że układ odpornościowy dzieci, które żywią się w McDonald's, nie jest w najlepszej formie, a zatem podanie mu koktajlu z czterema szczepionkami naraz niesie ogromne niebezpieczeństwo jego uszkodzenia.

Ale przecież nie ma się co martwić: przemysł szczepionkowy jest zwolniony z jakiejkolwiek odpowiedzialności prawnej wobec szczepionych. A darmowe szczepienia w restauracjach McDonald prowadzi się pod chorym szyldem: „W trosce o dzieci w

Teksasie”.

Jeśli McDonald's zamierza pójść do łóżka z przemysłem szczepionkowym (jakiś czas temu doszło do fuzji McDonald's z Monsanto, które z kolei połączyło się z farmaceutycznym gigantem Pfizer, czyli chyba wszystko jasne...), który krzywdzi co roku ogromną ilość dzieci – czego dowodzi choćby suma wypłacana z Programu Odszkodowawczego na rzecz NOP (niepożądane odczyny poszczepienne) w wysokości 3 miliardów dolarów – to może od razu wybudować stacje zaszczepiania Drive Through przy wszystkich knajpach McDonald's?

Zamów Happy Meal z samochodu, następnie podjedź do okienka stacji zaszczepiania. Wychyl dziecko przez okno, podwiń mu rękawy, aby mógł otrzymać zastrzyk. Potem przejedź do końcowego okienka, zapłać i otrzymaj swoją nagrodę – przepyszne jedzonko.

Mmmm... Burgery z genetycznie modyfikowaną soją ze sztucznymi wzmacniaczami smaku. Cóż może być lepszego?

A może nazwą to McMMR Happy Meal! Tylko teraz: z dodatkowymi GMO, glifosatem, aluminium i fragmentami wirusów! A to wszystko serwowane przez pracowników z minimalnym wynagrodzeniem, których w następnej dekadzie zastąpią roboty.

Ale do tego czasu McDonald's i przemysł szczepionkowy wszystko już sobie ułożą:

- dzieci będą otępiane przez neurotoksyczne szczepionki,
- pracowników zastąpią roboty,
- tłumy bezrobotnych będą przerabiane na Zieloną Pożywkę,
- Zielona Pożywka będzie serwowana w Happy Meal!

I biznes się kręci!

Tłumaczenie: Xebola

Źródło oryginalne: [Natural News](#)

Źródło polskie: [Wolna Polska](#)